

# MORTAL, Za parę lat

Płyta „Maze” to pełnoprawny debiut w karierze Mortala.

Dzisiaj nie wrócę na chatę  
Nie czekaj na mnie nad ranem  
Robimy foty na trasę  
Nagrywam w studio wokale  
W Wawie na noc zostanę, to wiem

Ja się gubię bez ciebie, jak mój telefon, kiedy w trasie gubię zasięg  
Znów się kładę do łóżka sam, bo rozmowa przez telefon nie oddaje

Niby duży mam zasięg, ale za daleko, by mieć kontakt z całym światem  
Kiedy rano wstaje czekam na twój sygnał, ale budzi tylko alert

Pytam po co i od kiedy dystans dla nas to nie nowość (aaa)  
Pracy ogrom co wypełnia twoje rany znowu solą  
Wszystko bywa takie trudne dobrze wiem, że to rozumiesz, ale znowu dziś zadzwonię w trosce  
Dystans to jest tylko test, ile miłość może przejść, ale oboje to zdamy dobrze

Za dużo mam straconych chwil  
Dłużej tak żyć już nie chce  
Za parę lat, jeszcze nie dziś, zamienimy smutek w szczęście

Za dużo mam straconych chwil  
Dłużej tak żyć już nie chce  
Za parę lat, jeszcze nie dziś, zamienimy smutek w szczęście

Dzisiaj chowam w sobie smutek i nie powiem  
Ostatnio oczy twoje widzę tylko w telefonie  
Długo trzymałem to w sobie  
Ale dzisiaj powiem tobie, że

Kolejny rok się czuje nikim  
Bo przekładamy walentynki  
A obiecałem ci znów być dziś  
Czy nadal jestem tobie bliski?

Tania pizza a my w chacie ucieszeni sobą  
I liczyło się jedynie to, że jesteś obok  
Dzisiaj obiad z topką influ  
Najdroższe miejsce na rynku  
Mała zobacz, gdzie to poszło

Zamiast twojej dłoni poczułem samotność  
Gdy wyjeżdżam znowu myślę, czy się cofnąć  
Nie odbieram, jestem w mieście a tu głośno  
Nie odbieram, bo za miastem tracę łączność

Bywa tłoczno w mojej głowie i to problem, wiem  
Ale słowo, co dzień non stop myślę o tobie

Za dużo mam straconych chwil  
Dłużej tak żyć już nie chce  
Za parę lat, jeszcze nie dziś, zamienimy smutek w szczęście

Za dużo mam straconych chwil  
Dłużej tak żyć już nie chce  
Za parę lat, jeszcze nie dziś, zamienimy smutek w szczęście